



ANNA LISEK

Dnia 21 listopada 1947 r. w Łży Sąd Grodzki w Łży, w osobie Sędziego M. Pytlewskiego, przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 KPK, świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko	Anna Lisek
Wiek	44 lata
Imiona rodziców	Józef i Łucja
Miejsce zamieszkania	Podgórk, gm. Zalesice, pow. radomski
Zajęcie	rolniczka
Wyznanie	rzymskokatolickie
Karalność	niekarana
Stosunek do stron	obca

W dniu 14 sierpnia 1944 r. Niemcy przyjechali na wieś Podsuliszka i urządzili obławę na mężczyzn. Zabrali wszystkich mężczyzn prócz tych, którzy zdowali się ukryć. Zatrzymanych mężczyzn zaprowadzili do dworu do Modrzejowic, gdzie starszych oddzielili i zostawili w piwnicy we dworze, a młodszych ponumerowali i zaprowadzili do lasu. Ilu było tych młodszych tego nie wiem. W lesie, gdy Niemcy przygotowywali się do egzekucji, jakiś młody człowiek, widząc, że czeka go śmierć rzucił się na karabin maszynowy. Dzięki temu część młodych ludzi zdowała zbiec.

Mąż mój Józef Lisek został w tej akcji zabity.

Jaki to był rodzaj wojska niemieckiego tego nie wiem.



Słyszałam od ludzi, że Niemców naprowadził Bronisław Kopania, volksdeutsch z Podsuliszki. Bronisława Kopani obecnie nie ma [w Podsuliszce], a jest tylko jego siostra, Władysława Kiciór.

Rozstrzelani zostali pogrzebani w lesie. Ja później wykopałam swego męża i pogrzebałam w Alojzowie.

Przed rozstrzelaniem, dnia 14 sierpnia 1944 r., Niemcy spalili wieś Podsuliszka.

Odczytano.